



„KTÓRA GODZINA?”

Zbigniewa Wojciechowskiego

T E A T R „ M A R C I N E K ” W P O Z N A N I U

Proj. Irena Jarzyńska



**K R Y S T Y N A C Y S E W S K A**  
Od 1955 r. aktorka Teatru „Marcinek” w Poznaniu. Obdarzona bogatym wnętrzem, gra zarówno bohaterki liryczne jak i role charakterystyczne. Z wielu granych przez nią ról — do najwybitniejszych należą:

Pani — w „Liliach” A. Mickiewicza, Amineh — w „Parysadle” B. Leśmiana, Szu-Hin — w „Tygrys tańczy dla Szu-Hin” A. Świrszczyńskiej, Hermenegilda Kociubińska — w „Bal u prof. Bączyńskiego” K. I. Gałczyńskiego, Kasia — w „Królowej Śniegu” E. Szwarcza, Pani Sreberko — w „Tygrysku i Piratach” H. Januszewskiej, Bałwanek — w „Bałwankowej bajce” — J. Wilkowskiego.

Zdobywając w 1960 r. na Ogólnopolskim Festiwalu Teatrów Lalek w Warszawie II nagrodę (pierwszej nie przyznano) za rolę Szu-Hin w sztuce „Tygrys tańczy dla Szu-Hin” Anny Świrszczyńskiej, weszła do ścisłej czołówki aktorów polskiego teatru lalek.

W 1961 roku otrzymała doroczną nagrodę prywatną Leokadii Serafinowicz „za najlepszą rolę aktorską w Teatrze „Marcinek” — za rolę Hermenegildy Kociubińskiej w „Bal u prof. Bączyńskiego” K. I. Gałczyńskiego.

Krystyna Cysewska ukończyła studia plastyczne w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu.

**W O J C I E C H W I E C Z O R K I E W I C Z**

Aktor i reżyser teatru lalek. W latach 1951—56 studiuje w Państwowej Wyższej Szkole Teatralnej w Warszawie oraz historię sztuki na Uniwersytecie Warszawskim. Od 1953 r. pracuje w teatrach lalek (Warszawa, Wrocław, Bielsko, Poznań). Z kilkunastu granych ról, przeważnie charakterystycznych, najchętniej wspomina: Kruka — w „Królowej Śniegu” E. Szwarcza (Teatr „Baj” w W-wie), Mecenasa Groszka — w „Cebulku” G. Rodariego (Teatr D.W.P. w Warszawie), Wanię — w „Tajemnicy Czarnego Jeziora” K. Borysowej oraz Czarodzieja Magaagę — w „Cudownej Lampie Aladyna” Franta i Waganta (Teatr „Rozmaitości” we Wrocławiu), Prof. Bączyńskiego — w „Bal u prof. Bączyńskiego” K. I. Gałczyńskiego (Teatr „Marcinek” w Poznaniu).

Za rolę prof. Bączyńskiego otrzymał doroczną nagrodę prywatną Leokadii Serafinowicz „za najlepszą rolę w Teatrze „Marcinek” w sezonie, 1960/1.”

Jako reżyser zaprezentował się poznańskiej publiczności realizacją sztuk: „Pieśń o Lisie” wg J. W. Goethe’go, „Roland Szalony” J. Górczyckiej, „Królowa Śniegu” E. Szwarcza, „Przygoda Srubki” V. Silvestru, „Bałwankowa Bajka” J. Wilkowskiego, oraz „Tygrysek” i „Tygrysek i Piraci” H. Januszewskiej.

Realizuje także filmy lalkowe w Studio Miniatur Filmowych w Warszawie.

ORZY · NASI AKTORZY · NASI AKTORZY · NASI AKTORZY

Małe rzeczy foremne! Zegar w rogu na ścianie —  
małe muzykowanie;  
flaszki z atramentami, nuty, z kory czółenka  
i wy, kawy ziarenka,  
kwiat na oknie, sęk w desce, złoty pył nad podwórzem,  
wszystkie rzeczy nieduże:  
gwiazdka śniegu, listeczek,  
wstążki, płomyki świeczek,  
wieża w szachach, lis w bajce, wiatr, co w drutach  
brzęczy —  
małe, wesołe rzeczy!

Ja wiem: dla barbarzyńcy to są też drobnostki:  
elementarze dzieci i kielnie ojcowskie,  
sonety, Luwr, Ufficje, twój syn, moja córka  
i te drzewa, co szumią w wierszach Erenburga;  
siewnik, piórnik, młot, smyczek i wesoły taniec,  
kłosa, cegły i domy, i gniazda bocianie,  
Kochanowski i Tycjan, Piotr Breughel i Cranach,  
Mickiewicz, Puszkina, fugi Jana Sebastiana,  
Notre-Dame, Uspienski Sobór i Wieża Mariacka —  
I to będzie walczył świat aż do ostatka,  
i o to będzie walczył świat przeciwko szujom,  
co się na wojnie tuczą i wojną handlują —  
Aż powie matka dziecku wieczorem spokojnym:  
— Widzisz, synku, kiedyś na świecie były wojny...

K. I. Gaczyński  
Przez świat idące wołanie...  
(fragment poematu)

## MAŁY PRZYJACIELU

Przychodzisz do nas po zabawę i jesteśmy szczęśliwi, gdy śmiejesz się i gdy z rozpaloną twarzyczką i płonącymi oczami wychodzisz z Teatru radosny. Ale nie ukrywamy tego, że chcemy z Tobą rozmawiać także o sprawach poważnych. Dlaczego? Bo jesteśmy Twoimi przyjaciółmi, a przyjaciele rozmawiają nie tylko o rzeczach wesołych i przyjemnych ale także o poważnych o nawet smutnych. Znowu pytasz — dlaczego? Bo chcemy rozmawiać o tym co nas otacza, — o życiu. A życie jest i wesołe i smutne. Sądziś, że mówię zbyt poważnie? Zaręczam, że ani trochę poważniej niż Ty myślisz w chwilach Twoich matych niepowodzeń, rozczarowań czy smutków. Jesteś wtedy tak poważny, że równej powagi nie znalazłbym w sobie. Skąd o tym wiem? Widzisz — kiedyś byłem bardzo podobny do Ciebie. Wiem, że wtedy bardzo lubiłem bawić się, śmiać, cieszyć, ale lubiłem także prowadzić rozmowy poważne, oczywiście z przyjaciółmi.

Ty sam wiesz najlepiej, że bawiąc się bardzo serdecznie na naszych przedstawieniach, nie unikasz poważnej z nami rozmowy.

Pamiętasz „Guignola w tarapatkach”? Byłeś bardzo przejęty losami małego, biednego Guignola i bardzo nie lubiłeś tych, którzy go krzywdzili. Rozmawialiśmy wtedy o wolności człowieka. Albo w „Królowej Śniegu” — bawiłeś się widokiem śmiesznych Rozbójników. Rozbójniczki i Rozbójnicy, ale wspominasz Kasię, matą dziewczynkę, której miłość pokonała wielkie i straszne zło — Królową Śniegu i Radcę. Nie zapomniałeś napewno Tygryśka, który bał się wszystkiego i nie miał za grosz odwagi. Ileż on miał przygód — z kowbojami, żołnierzami, z Indianami, ale pamiętasz — wtedy rozmawialiśmy o potrzebie odwagi i o pięknej miłości do Mamy i do otaczających nas ludzi. Przepomnę Ci jeszcze „Przygodę Śrubki”. Rozmawialiśmy wtedy o tym co dorośli nazywają stosunkiem człowieka do pracy, czyli rozmawialiśmy bardzo poważnie.

Dzisiaj chcemy z Tobą rozmawiać o wojnie. Wojna jest chyba największym złem świata. W naszym przedstawieniu przeciwko wojnie występują zegary, słoneczniki, słońce, deszcz, chmurki. Mówisz, że to nieprawdziwe, że zegary ani słoneczniki nic nie wiedzą i nie mogą działać. Tak myślą ci, którzy nie zdolni są wyobrazić swoją obudzić światy poezji, ale i Ty i ja potrafimy. Przychodzisz do nas, żeby życie zobaczyć przez okienko teatru. Życie wtedy wydaje się jeszcze bardziej interesujące — jakby inne a posiadające te same prawdy i te same tajemnice. Prawdą jest, że wojna jest złem i że przeciw niej muszą wystąpić wszyscy.

Zastanawiasz się dlaczego przedstawienia naszego teatru nazywamy rozmową. Bo słowa padające ze sceny, światło, muzyka — to właśnie mowa teatru i tym językiem do Ciebie mówimy. A że Ty jesteś bardzo współczesny — najbardziej z nas wszystkich „dzisiejszy”, dlatego w rozmowie z Tobą staramy się jak najmniej używać języka „wczorajszego” — chyba dla pokazania, że taki był kiedyś. Staramy się mówić językiem współczesnej poezji, współczesnej plastyki, współczesnej muzyki — do Ciebie „najwspółczesniejszy”.

A jeżeli po dzisiejszym przedstawieniu chciałbyś się z nami podzielić wrażeniami, coś narysować czy narysować — Twój list ucieszy mnie jak zawsze.

„Marcinek”



PAŃSTWOWY TEATR LALKI I AKTORA „MARCINEK“ W POZNANIU — SEZON 1963/64

ZBIGNIEW WOJCIECHOWSKI

teksty piosenek: RYSZARD MAREK

# KTÓRA GODZINA?

*Sztuka dla starszych dzieci i młodszych rodziców  
nagrodzona na Konkursie Ministerstwa Kultury i Sztuki*

Honoratka . . . . Maria Korzeniowska  
Jacek . . . . . Wojciech Barcik  
Wielki Admirał . . . . Bogdan Jonas  
Generał I . . . . . Leokadia Serafinowicz  
Felicja Koszewska  
Generał II . . . . . Krystyna Cysewska  
Generał III . . . . . Maria Korzeniowska  
Generał IV . . . . . Wanda Łobodzińska  
Oficer dyżurny . . . . Czesław Nowak  
Sierżant Pękała . . . . Adam Bernard  
*zegary:*  
Ścienny . . . . . Wojciech Wieczorkiewicz  
Brzęczyk . . . . . Adam Bernard  
Tissot . . . . . Wojciech Barcik  
Cebula . . . . . Jerzy Goldbeck  
Szaffhausen . . . . . Maciej Lejman  
Cyma . . . . . Czesław Nowak  
Wahadłowy . . . . . Andrzej Ulrich

*telefony:*  
Ericsson . . . . . Czesław Nowak  
Korbka . . . . . Wojciech Barcik

*słoneczniki:*  
Vincent . . . . . Andrzej Ulrich  
Uśmiech Lipca . . . . Maciej Lejman  
Niedojrzała Pestka . . Wanda Łobodzińska

Słońce . . . . . Krystyna Cysewska  
Wiatr . . . . . Wojciech Wieczorkiewicz  
Deszcz . . . . . Maciej Lejman  
Grad . . . . . Adam Bernard  
Wojciech Barcik

Piorun . . . . . Jerzy Goldbeck  
Zajączek . . . . . Czesław Nowak  
Żółw . . . . . Wojciech Wieczorkiewicz  
Nierozwiązana  
Krzyżówka . . . . . Leokadia Serafinowicz

Inspicjent:  
Stanisława  
Łuczak

Główny  
Elektryk:  
Stanisław  
Sabiniewicz

Brygadier  
sceny:  
Henryk  
Milnikel

Kierownik  
pracowni:  
Marian Siwczak  
St. Bartkowiak

Oficerowie, żołnierze, zegary, chmurki

INSCENIZACJA I REŻYSERIA: LEOKADIA SERAFINOWICZ

ASYSTENT REŻYSERA: KRYSZYNA CYSEWSKA

SCENOGRAFIA: JAN BERDYSZAK • MUZYKA: STANISŁAW RADWAN

KOREPETYTOR WOKALNY: HALINA ZIELIŃSKA

DYREKTOR I KIEROWNIK ARTYSTYCZNY: LEOKADIA SERAFINOWICZ

Prapremiera:  
16 maja 1964 r.

Poz 2 — 109/1/64  
1000 - O-12/2371

ZE ZBIORÓW LEOKADII SERAFINOWICZ